



WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II Nr. 6 (501)

Warszawa, czwartek 9 stycznia 1947 r.

Cena 3 zote

wolność — obrona — odbudowa

Konstytucja zagwarantuje wolność słowa, prasy i zrzeszania się, zapewni wszystkim obywatelom równe prawa. Konstytucja zagwarantuje wolność sumienia i wierzeń religijnych w szczególności prawa kościoła katolickiego. Konstytucja stworzy możliwości dla szerokiego rozwoju spółdzielczości. Konstytucja zabezpieczy własność prywatną, jako podstawę zdrowej inicjatywy prywatnej. Ustrój Demokracji Ludowej utrwalony w nowej Konstytucji uchroni Polskę przed klęską kryzysu i bezrobocia. Polska Ludowa nie będzie krajem emigracji, tułaczki za chlebem, będzie krajem reemigracji powrotu tułaczy do Ojczyzny. Blok Demokratyczny dokończy dzieła gospodarczej odbudowy Kraju.

Do ludzi pracy

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce wydała do wszystkich ludzi pracy odezwę wyborczą w której m. in. czytamy:

Zjednoczony ruch zawodowy przystąpił do Bloku Wyborczego Stronnictw Demokratycznych, by złączyć własne siły z siłami całego obozu demokratycznego dla obrony zdobyczy Polski Ludowej przed zamachem i knowaniami kapitału i reakcji.

Po sześcioleternej krwawej wojnie, po latach niewoli i okupacji, po bohaterkiej walce robotników, chłopów i pracującej inteligencji odbudowujemy kraj ze zniszczeń, budujemy lepszą przyszłość narodowi i Ojczyźnie.

Wielkie są zdobycze klasy pracującej w odrodzonej Polsce, lecz wielkie są zadania, które musimy jeszcze wykonać w przyszłości.

Podkreślając nasze wielkie dotychczasowe osiągnięcia związki zawodowe nie zamykają oczu na ujemne strony naszego życia zbiorowego. Widzimy następstwa wojny, wyrażające się w faktach rozprzeżenia, upadku moralności, korupcji i szabrownictwa. Walczymy z przejawami karcjerowiczostwa i kradzieży, różniżnieniami dyscypliny i braku poczucia praworządności. Wnieśliśmy wielki wkład w walkę społeczeństwa z hydrą spekulacji. Usuwamy kontrasty społeczne i przerosty biurokracji. Zwalczamy niewspółmiernie do zasług wynagrodzenia, nieporządki w rozdziałnictwie, w polityce cen i plac.

Ale obok tego widzimy wielki entuzjazm narodu i niespotykaną ofiarną klasę pracującą. Raduje nas zapał i energia, jaka towarzyszy odbudowie naszego kraju.

Widzimy wspaniałe osiągnięcia w naszym życiu gospodarczym i kulturalnym. Jesteśmy dumni z pracy górnika i hutnika, kolejarza i pocztowca, samorządowca i skarbowca, profesora i nauczyciela, inżyniera, technika i lekarza. Ten zapał, ta energia i ofiarną świata pracy napawa nas wiarą i pewnością, że w szybkim czasie zlikwidujemy smutne dziedzictwo wojenne, że usuniemy ujemne strony naszego życia zbiorowego.

Bezpartyjne i niezależne związki zawodowe idą do wyborów na wspólnych listach Bloku Stronnictw Demokratycznych. Czujemy to, gdyż zwycięstwo tego Bloku — to zwycięstwo naszej słusznej polityki wewnętrznej, utrwalenia i pogłębienia

Odwrót wicepremiera Mikołajczyka

WARSZAWA (obsł. wł.). Nadzwyczajne dodatki pism warszawskich w dniu wczorajszym wniosły dużo sensacji w nasze życie polityczne. Z doniesień prasowych i radiowych wynika, że wicepremier Mikołajczyk na dwukrotnie przeprowadzonej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych oświadczył że PSL poweźmie decyzję przeprowadzenia w Polsce bojkotu zbliżających się wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Wiadomość o zamierzonym bojkocie również podała rozgłośnia BBC w Londynie. Przedwczoraj wicepremier zapewniał, że decyzja jego o bojkocie wyborów jest ostateczna i nieodwołalna. Jak stwierdzają korespondenci zagraniczni ton wypowiedzi wicepremiera był stanowczy i zdecydowany, tak że można było uważać, że właściwa decyzja już zapadła.

Przedwczoraj wieczorem wicepremier począł wycyfrować się ze swego stanowiska, co wywołało zdumienie w najbliższym kole jego współpracowników.

wielkich reform społecznych, spokoju i ładu wewnętrznego. Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo naszej słusznej polityki zagranicznej, polityki zabezpieczenia naszych granic zachodnich, trwałego pokoju światowego, zagwarantowania niepodległości i suwerenności naszego państwa, sojuszu ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata.

W dniu 19 stycznia pójdziemy wszyscy do urn wyborczych i wybierzemy posłów Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, gdyż chcemy kontynuacji polityki Rządu Jedności Narodowej.

Pójdziemy 19 stycznia do urn i wybierzemy posłów Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, gdyż chcemy w przyszłym parlamencie walczyć o pełną realizację programu, zawartego w manifestie PKWN.

Dzień 19 stycznia będzie dniem mobilizacji wszystkich sił demokratycznych postępowych w Polsce, będzie dniem dojrzałości politycznej narodu. Władza, którą od dwóch lat sprawuje Rząd Jedności Narodowej, musi pozostać w rękach ludu pracującego, gdyż taka jest wola narodu polskiego.

W międzyczasie Władze Bezpieczeństwa wpadły na trop nowej nielegalnej organizacji, która odbywała potajemne zebranie. Było to zebranie sztabu politycznego Komisji Porozumiewawczej Organizacji i Stronnictw Politycznych Polski Podziemnej. Aresztowano sporą liczbę osób, wybitnych działaczy sanacyjnych i narodowych. Między aresztowanymi znajduje się również wybitny działacz sanacyjny i historyk wojskowy mjr. dr Wacław Lipiński. Znalaziono szereg ciekawej korespondencji, archiwum. Poza to aresztowano trzeciego komendanta WIN-u.

W fajeczce Lipińskiego znalaziono zwinięty w rulonik list do wicepremiera Mikołajczyka w sprawie bojkotu wyborów. W liście tym udzielone są wskazówki pouczające wicepremiera o postępowaniu. Mowa jest także o tym, że wzięcie przez PSL udziału w wyborach ułatwi sytuację Rządowi Tymczasowemu Jedności

Narodowej, bowiem wówczas ustali się. Do tego nie można dopuścić.

Względy natury moralnej i politycznej wymagają przeprowadzenia bojkotu wyborów. Lepiej jest zastosować bojkot niż wzmocnić terror podziemia, bowiem to ostatnie źle wpływa na sojuszników angielskich. Komitet Międzypartyjny zapowiada jednocześnie poparcie wszystkimi dostępnymi środkami PSL.

Wiadomość o przeprowadzonych aresztowaniach musiała dotrzeć do wicepremiera Mikołajczyka i stąd powstało nagle wyrzekanie się decyzji o bojkocie.

Na dzień wczorajszy zostało zwołane posiedzenie władz naczelnych Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Komentator Polskiego Radia omawiając wczoraj wieczorem zaszłe wypadki polityczne, nazywa ostatnie posunięcie Mikołajczyka nie tylko śmiercią polityczną, ale także samobójczą.

Dymisja ministra Byrnesa

WASZYNGTON (obsł. wł.). Prezydent Truman podał do wiadomości, że przychylił się do prośby ministra Byrnesa przyjąć jego dymisję i zamianował jego następcą generała Marshalla.

Minister Byrnes w liście swym do prezydenta wspomina o tym, że już w czerwcu ub. r. na skutek polecenia lekarzy miał zamiar ustąpić ze swego stanowiska, jednakże pozostał na nim celem doprowadzenia do końca prac nad ustaleniem traktatów pokojowych. 19 grudnia ub. r. ponowił swą prośbę, a ostatnio w dniu 7 stycznia rb. poprosił o stanowczą decyzję. Prezydent Truman dymisję przyjął przychylnie i wystosował do Byrnesa list pożegnalny, w którym wyraża mu podziękowanie za wykazany trud pracy tak w okresie wojny jak i w okresie budowy pokoju.

Gen. Marshall ma obecnie lat 66. W czasie wojny był szefem sztabu amerykańskich sił zbrojnych, a ostatnio był delegatem prezydenta Trumana w Chinach, gdzie przeprowadził pertraktacje pokojowe między rządem Ciang-Kai-Szeka a rządem komunistycznym.

PARYŻ (obsł. wł.). Agencja „France Presse” omawiając nominację gen. Marshalla na stanowisko Sekretarza

Stanu oświadcza, że obecnie w Stanach Zjednoczonych nie ma wiceprezydenta. Ponieważ konstytucja amerykańska przewiduje, że w wypadku braku wiceprezydenta funkcje jego sprawuje Sekretarz Stanu tym samym więc Marshall został również wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych.

LONDYN (obsł. wł.). Radio londyńskie omawiając dymisję Byrnesa oświadcza, że stała się ona sensacją i niespodzianką dla obywateli Stanów Zjednoczonych. Nominacja Marshalla została przez opinię publiczną przyjęta przychylnie. Prasa angielska podkreśla, że Marshall może być jednym z najpoważniejszych kandydatów na Prezydenta Stanów w wyborach w roku 1948.

Wybuch ośmiu bomb

NORYMBERGA (obsł. wł.). W niemieckim sądzie denazyfikacyjnym we wtorek wybuchło osiem bomb. Zniszczeniu uległy sala rozpraw i poczekalnia. Ofiar w ludziach nie było. Policja prowadzi energiczne dochodzenie w poszukiwaniu sprawców zamachu.

Zwycięstwo ludzi dobrej woli

WARSZAWA (obsł. wł.). Pan Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku otrzymał wiele depeesz, listów i życzeń. Wśród nich znalazł się także list byłego żołnierza, który składając życzenia jednocześnie pisze:

„Patrzę z niepokojem na przyszłość i losy naszej skłóconej walkami bratobójczymi Ojczyzny, które znikną, jeżeli Ty „Prezydencie jako stojący ponad wszystkimi, ponad partiami, prawdziwy Włodarz tej biednej „Świętej Ziemi“, dasz hasło do zgody i jedności, jednym przebacząc, drugich upominając...”

Na powyższy list Pan Prezydent odpowiedział następująco:

Drogi, nieznanym mi żołnierzu i Obywatelu!

Obdarzyłeś mnie szczerym zaufaniem, związałeś z moją osobą wszystkie swe nadzieje i swoją troskę o losy Ojczyzny. Nie podałeś mi swego adresu, a przecież nie mogę pozostawić bez odpowiedzi Twego do mnie wezwania. Może więc dojdą do Ciebie te drukowane słowa, tym bar-

dziej, że Twoje uczucia są zapewne uczuciami wielu innych ludzi, równie szczerych, prostych, równie pełnych troski o przyszłość naszego narodu.

Niepokój Twój i Twoja troska nie są mi obce. Twoje uczucie wiary w naszą samodzielność i zdolność twórczą, w to, że sami bez cudzej, niepotrzebnej nam pomocy potrafimy stworzyć „nasz polski, sprawiedliwy dla wszystkich ład“ — odpowiadają w pełni mojemu przekonaniu i moim uczuciom. Wiem, że jesteśmy duchowo bliscy, choć się nie znamy, choć Ciebie, steranego walką o nową, sprawiedliwą Polskę — losy postawiły gdzieś może w ciężkich warunkach pracy prostej przy plugu czy kowadłe, a mnie obarczyły nie mniej ciężką odpowiedzialnością za przyszłość całego naszego kraju.

Wierz mi, że niczego nie pragnę goręcej, niż wypełnienia zadań, jakie przede mną stawiają ci wszyscy, którzy tak myślą, jak Ty, i równie serdecznie miłują naszą Rzeczpospolitą. Chciałbym z całego serca zisić Twoje nadzieje, ale — muszę Ci otwarcie i szczerze oświadczyć: bez

Twojej pomocy, bez pomocy milionów takich samych, jak Ty i ja — ludzi dobrej woli, prostych, serdecznych, pracowitych żołnierzy i bojowników o Polskę sprawiedliwą dla wszystkich — nie poradzę. Tylko razem jesteśmy siłą wielką, która wszystko zmoże i której nic nie złamie. Tylko razem, oddając Ojczyźnie, każdy w swoim zakresie, swój ofiarny trud i wysiłek — uczynimy ją piękną, kwitnącą, zamożną, rozwijającą w pokoju i radości skarby naszej ojczyźnej przebogatej kultury i talentów twórczych. Jest ich w Polsce liczba niezmiernie duża. Dowodem tego również jest i Twój list, prosty, a tak pełen uczucia wierności dla Rzeczypospolitej, drogi mój Żołnierzu nieznanym.

Hasło zgody i jedności — to jedyne dziś słuszne i zbawienne dla narodu naszego hasło. Głośno je wszyscy i skupiamy wokół niego miliony współbraci — ludzi dobrej woli. A ludzi złej woli, siejących zbrodnię i walkę bratobójczą usuńmy precz poza naszą polską rodzinę, jako żywioł obcy nam duchem i tradycją. Są to ci, którzy nie chcą pracować dla Polski Odrodzonej i idą za podszeptem obcych sił i nieprzychylnych dla nas wpływów.

Życzę Ci, Obywatelu, abyś nie tracił wiary w pełne zwycięstwo ludzi dobrej woli, których większość obbrzymia jest w naszym narodzie i którzy swą pracą i ofiarą zapewnią Ojczyźnie ład, spokój wewnętrzny i sprawiedliwość.

Bolesław Bierut.

Z akcji wyborczej

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się zebranie pracowników Polskiego Radia. Po przemówieniu Dyrektora Naczelnego Polskiego Radia, główny referat został wygłoszony przez Naczelnego Dyrektora PR. Henryka Lukreca.

Po wysłuchaniu przemówień powzięto rezolucję, stwierdzającą udzielenia jednomyślnego poparcia liście Bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zawodowych.

Następnie przemawiał poseł Polewka oraz odbyła się część artystyczna.

WARSZAWA (obsł. wł.). Na liście bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zawod. w okręgu Nr. 3 — Płońsk na pierwszym miejscu znajduje się Grubecki Jan—SL, w okręgu Nr. 4 — Przasnysz — Przytuła Józef—SL i w okręgu Nr. 5 — Mińsk Mazowiecki — Jaroszewicz Piotr, gen. brygady.

WARSZAWA (obsł. wł.). Okręgowa Komisja Wyborcza w Warszawie podała do wiadomości, że w stolicy zostały zgłoszone cztery listy wyborcze. Lista Nr. 1 — Narodowa Lista Chrześcijańsko-Społeczna, Nr. 2 — Stronnictwo Pracy oraz rzemieślnicy i kupcy, Nr. 3 — Blok Stronnictw Demokratycznych oraz Nr. 4 — Polskie Stronnictwo Ludowe.

ŁÓDŹ (obsł. wł.). Okręgowa Komisja Wyborcza unieważniła w Łodzi Listę Nr. 1 Polskie Stronnictwo Ludowe ze względu na brak dostatecznej ilości podpisów. Wśród podpisów znaleziono podpisy volksdeutscheów i zbrodniarzy faszystowskich. Między innymi znajdował się na liście także podpis znanego w Łodzi b. gestapowca.

Z pobytu marsz. Montgomery w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym marszałek Wasilewski wydał bankiet na cześć marszałka Montgomery. W bankiecie wzięli udział marsz. Koniew, przedstawiciele generalicji i dyplomacji. Wzniesione zostały toasty na cześć generalissimusa Stalina, króla Jerzego oraz przyjaźni, radziecko-brytyjskiej. W dniu jutrzejszym marsz. Montgomery ma być przyjęty przez generalissimusa Stalina. W sobotę Montgomery opuszcza Moskwę wracając do Londynu.

MOSKWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym marsz. Montgomery wraz z przedstawicielami wojskowej

misji brytyjskiej zwiedził akademię wojskową. Po wysłuchaniu wykładów marsz. wygłosił przemówienie na temat operacji wojennych w Afryce, prowadzonych podczas ostatniej wojny pod jego dowództwem.

Wieczorem marsz. Montgomery był obecny na przedstawieniu baletu pt. Romeo i Julia. W loży prócz Montgomery zajęli miejsca marszałkowie: Wasilewski i Koniew. Na widowni zgromadzili się wszyscy przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Piękno i przepych wystawy oraz tańce słynnego baletu Wielkiego Teatru w Moskwie wywarły na gościach angielskich głębokie wrażenie.

Udroczenie procesu Fiszera

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym składał zeznania w charakterze świadka dr. Płoński, szef biura historycznego AK. Świadek opisywał liczne łapanki, celem zapewnienia obozu w Majdanku oraz szukania ofiar dla egzekucji ulicznej w Warszawie. Świadek otrzymywał meldunki od oddziałów AK, że Fiszer jest wyjątkowo okrutny zwłaszcza w tępieniu ludności żydowskiej. Fiszer wydał polecenie rozstrzelania Polaków za najmniejszą pomoc udzielaną Żydom.

Następnie prokurator cytował fragmenty pamiętników Franka w związku ze zmianą sytuacji na froncie

wschodnim. Frank wówczas wydał polecenie gubernatorom, aby zaniechali terroru w stosunku do ludności polskiej, a wkroczyli na drogę logicznego postępowania. Nie był to w myśl pamiętników Franka odpowiedni czas na prześladowanie religii katolickiej.

Na zakończenie rozprawy prokurator podała do wiadomości, że władze amerykańskie zawiadomiły, iż von der Bach zostanie dostarczony do Warszawy w charakterze świadka w drugiej połowie stycznia.

Na skutek tego pisma rozprawę odroczone do dnia 23 stycznia rb.

Ustawowe dni świąteczne

Wobec rozpoczęcia się Nowego Roku należy przypomnieć kalendarzyk ustawowych dni świątecznych, które zarządzeniem Prezydium Rady Ministrów z dnia 25.9.46 r. Nr. 1/5 — 11/3 ustalone zostały jako dni wolne od pracy. Oto one:

Nowy Rok (1 stycznia).
Trzech Króli (6 stycznia).
Oczyszczenie Najświętszej Marii Panny (2 lutego).
Drugi Dzień Wielkiej Nocy.
Drugi dzień Zesłania Ducha św.
Trzeci Maja.
Narodowe Święto Zwycięstwa i Wolności (9 maja).

Wniebowstąpienie Pańskie.
Boże Ciało.
Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca).
Narodowe Święto Odrodzenia (22 lipca).
Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia).
Wszystkich Świętych (1 listop.).
Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny (8 grudnia).
Boże Narodzenie (25 grudnia).
Drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia).
Pozaustawowym dniem wolnym od pracy jest dzień 1 Maja.

Z procesu WIN-u

WARSZAWA (obsł. wł.). W ciągu dnia wczorajszego prokurator wykazywał na podstawie dokumentów różne nieścisłości, zawarte w zeznaniach pułk. Rzepeckiego. Między innymi okazał sądowi treść rozkazu, wzywający podległe mu oddziały do zachowania broni i archiwum, polecenie ścisłego zakonspirowania się i likwidowania „zdrajców“. Każdy żołnierz miał zatrzymać przy sobie broń i amunicję. Nadto prokurator odczytał 215 nazwisk osób pomordowanych.

Oskarżony Rzepecki w tym miejscu oświadczył, że nie wydawał rozkazów mordowania. Wszyscy zamordowani są ofiarami wojny domowej.

Prokurator w odpowiedzi na to stwierdza, że w Polsce nie ma i nie było wojny domowej. W czasie takiej wojny muszą być dwie strony wzajemnie ze sobą walczące. W danym wypadku była tylko strona jedna, nielegalna, a natomiast strona druga to był rząd, który musiał wymagać poszanowania dla wydanych praw.

Osk. Rzepecki: — Muszę stwierdzić, że tak było istotnie, jak to twierdzi pan prokurator.

Prokurator następnie wylicza szereg ofiar bandy t.zw. Uskoka.

Osk. Rzepecki twierdzi, że zbrodnie te są objawem degeneracji powojennej.

Prokurator: — Jak oskarżony zwalczał te objawy?

Rzepecki: — Liczyłem na to, że pożar ten sam zgaśnie. Wydałem specjalną odezwę do zaprzestania zbrodni.

Prokurator: — Czy nie łatwiej było usunąć ze stanowisk zbrodniczych dowódców?

Rzepecki: — Istotnie. Można było.

To było moje zaniechanie jako kierownika.

W dalszym ciągu oskarżony Rzepecki oświadcza, że kontakt z zagranicą był utrzymywany przy pomocy skoczków spadochronowych i wreszcie na zakończenie oświadcza:

— Gdyby wicepremier Mikołajczyk udzielił mi rady rozwiązania oddziałów akcji podziemnej byłbym natychmiast zastosował się do jego rady.

Na tym rozprawę odroczone do dnia dzisiejszego.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu przyjęto oficjalnie nowych niestałych członków Rady t.j. przedstawicieli Belgii, Kolumbii i Syrii.

Następnie odbywała się dyskusja nad statutem Triestu.

Przedstawiciel ZSRR i Wielkiej Brytanii zajęli stanowisko, że w myśl art. 24 Karty Narodów Rada Bezpieczeństwa ponosi odpowiedzialność za całość i integralność Triestu oraz winna czuwać, by nie powstawały nowe konflikty. Głosowanie nad statutem odłożono do piątku.

W dniu dzisiejszym na porządku dziennym znajduje się sprawa rozbrojenia.

Prognoza pogody na dziś

W dalszym ciągu pochmurno z większymi przejaśnieniami. Częściowe opady śnieżne. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich. W nocy temperatura od minus 14 do minus 18 stopni, w ciągu dnia około minus 10 stopni.

La Guardia o Polsce

NOWY JORK. PAP. „PM“ zamieszcza artykuł La Guardia, b. dyrektora UNRRA pt. „Polska zasługuje na demokrację“. W ostrych słowach potępia on interwencję obcych państw w sprawy wewnętrzne Polski stwierdzając, że interwencje te wpłynęły na decyzję PSL nie przystąpienia do Bloku Wyborczego. Przypominając, w jakich warunkach został powołany Rząd Jedności Narodowej, La Guardia podkreśla zasługi rządu w odbudowie kraju, których ukoronowaniem jest polityczna stabilizacja, jaką przyniosą wybory 19 stycznia.

Uchwalona ordynacja wyborcza spełnia wszelkie warunki, stawiane wolnym wyborom w kraju demokratycznym. Protesty, skierowane przez obce państwa do rządu polskiego, są niepotrzebne i nie znajdują żadnego usprawiedliwienia.

„Nie jest to bowiem chwila — pisze La Guardia — do stwarzania jakichkolwiek tarć. Obecne czasy wymagają porozumienia i współpracy“. Następnie La Guardia przypomina, jak to w ciągu ostatnich 3 miesięcy prasa anglosaska usiłowała wytworzyć wrażenie, że podczas wyborów w Polsce nie będzie współzawodnictwa i że będzie tylko jedna lista wyborcza. Wszystko to nie odpowiada prawdzie. W Polsce przynajmniej 4 listy wyborcze zgłoszono w bardzo wielu okręgach.

Partia Mikołajczyka współzawodniczyć będzie z Blokiem we wszystkich okręgach. Również we wszystkich okręgach, z wyjątkiem Ziemi Odzyskanych, stają oddzielnie do wyborów Partia Pracy i PSL—Nowe Wyzwolenie.

„Kiedy rozmawiałem z Mikołajczykiem — pisze w dalszym ciągu La Guardia — nabrałem przekonania, że pójdzie on do wyborów oddzielnie. Moim zdaniem jest to wyznik rad i nacisku, wywieranego przez pewne koła, a nawet powiedziałbym przez pewne rządy“. La Guardia stwierdza, że podobnie, jak protesty krajów anglosaskich były przedwczesne i niepotrzebne, tak i ocena politycznych stosunków w Polsce jest w wielkim stopniu przejawiskrawiona.

„Jest oczywiste — pisze La Guardia — że na 2 tygodnie przed wyborami temperatura wyborcza jest wysoka. Nie jest to nowością dla Amerykanów. Pozostaje faktem, że ordynacja wyborcza pozwala wszystkim partiom, a także niezależnym kandy-

datom, na wystawienie własnych list przez wypełnienie podania, podpisanego przez 100 wyborców. Tymczasem w Stanie Nowy Jork potrzeba aż 3 tysięcy podpisów dla niezależnego kandydata do Kongresu.

Dyplomatyczni przedstawiciele w Polsce miesza się i mieszają w sprawy polskie. Zawsze twierdziłem, że byłoby znacznie lepiej, gdyby ambasadorowie pilnowali interesów własnych krajów, zamiast zajmować się mieszaniami się w interesy kraju, w którym się znajdują.

Stabilizacja stosunków w Polsce jest niezbędna dla pokoju w Europie. Jeśli Polsce da się szanse, stanie ona mocno na nogach i może przyczynić się w wielkim stopniu do odbudowy całej Europy.

Polska ma prawo zorganizować swoje wewnętrzne życie bez interwencji z zewnątrz. Naród polski jest zdecydowany na wybór demokratycznej formy rządów i uczyni to.

Naród polski cierpiał bowiem zbyt długo i zbyt wiele pod uciskiem i był wyzyskiwany. Naród ten chce demokratycznej formy rządów i jeśli da mu się okazję, sam wypracuje swą przyszłość i włoży pełny wkład w dzieło utrwalenia pokoju. Naród polski jest bowiem szlachetny i zdolny rządzić się samodzielnie“.

Los zamku w Poznaniu

POZNAŃ (B.T.). Wkrótce po zakończeniu działań wojennych Miejska Rada Narodowa w Poznaniu uchwaliła zburzyć zamek, przeciwko czemu wystąpił Uniwersytet, który posiadał przed wojną w zamku zakłady i laboratoria naukowe.

Decyzją ob. Premiera zamek przyznano Uniwersytetowi, któremu zabrakło jednak środków na konieczny remont. W międzyczasie miasto podjęło starania o oddanie zamku Zarządowi Miejskiemu, który chciał pomieścić w nim swoje biura. Uniwersytet wystąpił z ponownym sprzeciwem.

Podczas gdy pertraktacje w tej sprawie trwają, Poznańska Dyrekcja Odbudowy kładzie na zamku nowe dachy, usunęła grożący zawaleniem szczyt wieży i naprawia szczyrby w murach.

Bandyci napadają „żołnierzy i dzieci

WARSZAWA. PAP. Banda „Mściciela“ napadła na przejeżdżającą drogą z Wadowic do Kalwarii, kilkusobową grupę wojskową. Grupa wojskowych przy pomocy oddziałku MO, który właśnie nadjechał, zdołała się obronić, bandyci zostali zmuszeni do wycofania się, zdołali jednak zamordować chor. z RKU. w Wa-

dowicach ob. Stanikowskiego Ludwika i żonę jego Zofię Stanikowską.

WARSZAWA. PAP. Banda NSZowska napadła na dom wypoczynkowy dla najbiedniejszych dzieci w Kościeliskach koło Zakopanego i zrabowała 41 sztuk kocy oraz wiele produktów żywnościowych, pozostawiając kwit z podpisem „Błyskawica“.

Konieczność narodowa

Program wewnętrzny Bloku Demokratycznego — to program odbudowy i rozbudowy ekonomicznej kraju! Nie ukrywamy, że postawione przez nas przed narodem zadania wymagają wielkiego wysiłku i ofiarności. Przykładem tego jest Danina Narodowa na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, rozpisana w przededniu wyborów. To dowód, że konieczność narodową stawiamy wyżej, niż tanią popularność.

(Wicepremier Wład. Gomułka).

RYTM KUJAW

KOWAL

Z ZEBRANIA GMINNEJ RADY NARODOWEJ. W ub. niedzielę na terenie gm. Kowal odbyło się zebranie Gminnej Rady Narodowej, celem zwołania szczegółowego sprawozdania ze swej działalności za okres od 1-go stycznia do 31 grudnia 1946 roku.

Zebrań zajął przewodniczący Gminnej Rady Narodowej ob. Kazimierz Ciapowski, który jednocześnie omówił bieżące sprawy gospodarcze, wymiaru podatku gruntowego, świadczeń rzeczowych oraz sprawy organizacyjne wyborcze.

Z kolei sekretarz gminy Kowal, ob. Kazimierz Mularski, dość obszernie omówił sprawę Daniny Narodowej. Jak wynikało ze sprawozdania, na 483 płatników, wpłacona została suma 270 tysięcy złotych, czyli 80% należnej sumy na Daninę Narodową zostało wpłacone.

W dalszym ciągu ob. Mularski omówił sprawę wymiaru podatku i ściągania tegoż, świadczeń rzeczowych i zorganizowania gminnego Komitetu Wyborczego.

Do gminnego Komitetu Wyborczego wybrani zostali ob. ob.: Kazimierz Ciapowski — przewodniczący, Ignacy Kawka, Mieczysław Osmałek i Stanisław Pasternak — członkowie. Wójt gminy ob. Leon Stankiewicz,

złożył obszernie sprawozdanie z Zarządu gminnego za rok ubiegły.

Pod względem Daniny Narodowej ze wszystkich gromad najlepiej wywiązała się gromada Rakutowo, wpłacając 80% należności.

Na terenie gminy w 7-miu gromadach wybrano tak zwane 3-ki — do gromadzkich Komitetów Wyborczych.

Podkreślić należy, że Zarząd Gminy Kowal, jak również i Gminna Rada Narodowa starają się w stosunku do Państwa jak również i samorządu z nałożonych zobowiązań i świadczeń — wywiązać należycie ku ogólnemu zadowoleniu. Dało się zauważyć harmonijną współpracę między zarządem gminnym, a poszczególnymi gromadami wiejskimi. (md).

CHODECZ

OBJĘCIE ZAKŁADU UTYLIZACYJNEGO. Zakład utylizacyjny, pozostawiony przez okupanta w stanie silnie zdewastowanym na skutek rezygnacji w uruchomieniu przez zarząd gminy Chodecz, przejęty został przez Powiatowy Związek Samorządowy.

Zakład ten w najbliższym czasie zostanie uruchomiony. Będzie to miało bardzo ważne znaczenie dla zdrowotności całego powiatu. (md).

Dokonana i zaplanowana praca

W Delegaturze Rządu dla Spraw Wybrzeża w Gdańsku pod przewodnictwem inż. Kwiatkowskiego odbyła się konferencja sprawozdawcza z udziałem 40 przedstawicieli instytucji i urzędów pracujących na Wybrzeżu. Na konferencji tej inż. Kwiatkowski stwierdził, że akcja odbudowy portów morskich przeszła dotychczas trzy odrębne fazy. W pierwszej szło możliwie o jaknajspiesniejsze uruchomienie portów dla obrotów handlowych. W tej fazie obrót towarowy podjęty faktycznie w połowie lipca ub. r. wahał się około 100 do 150 ton miesięcznie i trwał prawie do końca 1945 r. Okres ten charakteryzował się wyraźną przewagą portu gdyńskiego nad portem w Gdańsku w rezultatach odbudowy, a w następstwie i w obrocie towarowym. W drugiej fazie zapoczątkowanej już na przełomie roku zaczął się jak gdyby wysięg pomiędzy organizacją odbudowy i praktycznej użyteczności

portów, a potrzebami i możliwościami zaplecza. Wybrzeże pracowało wyraźnie pod naciskiem postępującego ożywienia gospodarczego wewnątrz kraju. Wyłoniły się poważne trudności. Równocześnie wzrastał eksport i import. Statki oczekiwały nieraz po kilkanaście dni na załadowanie i rozładowanie. Ale już w czerwcu ub. r. wyraźnie oddzieliła się faza trzecia. Chwilowo zdolności przeładunkowe portów wiślanych i potrzeby zaplecza zrównoważyły się.

Nadszedł okres stabilizacji obrotów towarowych. W tej trzeciej fazie obroty portu gdańskiego przewyższyły obroty zarejestrowane w Gdyni. Ta stabilizacja obrotów osiągnięta jest na dość wysokim poziomie i przekracza ona zadania narzucone pod koniec ubiegłego roku przez plan państwowy. W razie jednak skurczenia się importu wvdajność portów i globalne cyfry przeładunkowe spadną i niezależnie od drogi łą-

dowej rozszerzą się możliwości, a nawet konieczność użycia innych dróg morskich nie tylko przez porty Gdańsk i Gdynię. Szczecin w pierwszym rzędzie powołany jest do tego, aby stać się w niedalekiej przyszłości wielkim portem przeładunkowym węgla. Posiada on pod każdym względem korzystne warunki.

Wedle trzyletniego planu ustalonego przez Centralny Urząd Planowania zarówno produkcja dóbr konsumpcyjnych jak i dóbr wytwórczych ma wzrosnąć ponad stan przedwojenny. Ten plan musi pociągnąć za sobą określone konsekwencje zarówno importowe jak i eksportowe dla wyrównania wielkiej części bilansu handlowego i płatniczego. Eksport morski polski przedwojenny reprezentował w ostatnich latach około 150 milj. dolarów rocznie. Obecnie sam eksport węgla reprezentować ma około 75 milj. dolarów, a więc 50% sumarycznej wartości przedwojennej. Przeznaczając pewną ilość towarów na eksport drogą morską oraz eksportując zagraniczne możliwości kredytowe w oparciu o nowe umowy

handlowe, można by wartościowo zrehabilitować import morski do stanu przedwojennego, dostosowując jego charakter do potrzeb ogólnego planu gospodarczego

Drugim problemem wielkiej wagi dla przyszłości i rozwoju portów polskich jest zagadnienie ich konkurencyjności. Porty nasze przed wojną należały do rzędu najsprawniejszych i najtaniej pracujących spośród nowoczesnych portów europejskich. Obecnie czynnik podwójnych cen poczyniła ciężka dotkliwymi konsekwencjami właśnie w miejscu spojenia dwu odmiennych dyspozycji ekonomicznych, tj. właśnie na wybrzeżu. Usługi, które my oddajemy obcym rynkom opierają się z natury rzeczy na kalkulacji wolnohandlowej, natomiast przeliczenie walutowe następuje wedle norm rynku sztywnego i zamkniętego. To zagadnienie będzie poddane rewizji. Specjalna Komisja powołana przez Min. Żegluzi i Handlu Zagranicznego opracuje odpowiedne wnioski. (ZAP).

Kronika Włocławka



Kalend. Rzym. Katol. — Juliana.
Kalendaryk Słowiański — Władymira.
Wschód słońca 7.38 — zachód 15.56.
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny:
dr. Mazurkiewicz Adela, Cyganka 24.
Apteka dyżurna 3-go Maja 16.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Wraz Pożarna tel. 12-34
Kino „Bałtyk” — Elvira Madigan.
Kino „Polonia” — Panna bez posagu.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY.

W lusterku

Sensacja

Życie tak jest spokojne, na ulicach brak ruchu, to też gono piokarzy podupało na duchu; no bo nie ma tematu, a to takie niemile, nawet trudno powtórzyć kiedy czegoś nie było.

Aż na placu sensacja, cud, klękajcie narody!... Przystanęły pancerne, stare dwa samochody... „Czy pan jeździ na wojnę?” A zaś szofer im [na to: „Motor mają zepsuty, wiozę je do warsztatu”... Agapit.

DOCENIAJĄC NAKAZ CHWILI.

W dniu wczorajszym uobudził nas o ziemniaki i o rzeźbę Dariusza Narodowej przez pracowników gminno-stanowowego zarządu przy ul. Toruńskiej 107.

Wszystko możemy podzielić się ze szczerymi i tego patriotycznego zrozumienia nakazu chwili.

Na specjalnym zebraniu wszystkich pracowników zabral głos ob. Jan Ampanowicz, który w przemówieniu swoim omówił znaczenie wyborów oraz kształtowanie się życia politycznego i gospodarczego w Polsce.

W dalszym ciągu przemówienia ob. Ampanowicz zaproponował, by pracownicy tartaku, doceniając nakaz chwili, dorozumieli swoją ciężką rolę zwycięstwa w walce o lepsze jutro naszej Ojczyzny, przez jeńców opodatkowanie się.

Wniosek ten został przyjęty przez zgromadzonych jednogłośnie. Pracownicy postanowili zgoła ofiarować na ten cel szesciogodziny dzień pracy.

Utrzymaną sumę powstałą w ten sposób postanowiono podzielić następująco: 1 tysiąc złotych na fundusz wyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych oraz 2.000 zł. na zagospodarowanie Ziemi Zachodnich. (pp).

NIEOPATRZNY CZYN.

Przy ul. 3-go Maja 30 wybuchł pożar na strychu. Straż Pożarna zlokalizowała ogień, który zdążył strawić jedynie jedną ścianę. Jak się okazało jedna z lokatorów tego domu Kielma Antonina nieopatrznie na strychu obok komina postawiła worek ze słonymi papierami i to było przyczyną pożaru. Sprawa znajdzie swój epilog w sądzie. (at).

TRADYCYJNA GWIAZDKA.

Koło Młodzieży PCK. przy szkole powszechnej Nr. 1 urządziło tradycyjną Gwiazdkę dla biednych kolegów i koleżanek swojej szkoły.

Przy pięknie przybranej choince zgromadzili się wszyscy członkowie Koła, a więc cała szkoła (z wyjątkiem dzieci pierwszych klas).

Miłymi gośćmi na gwiazdce byli ob. ob.: wicestarosta Czekalski insp. szkolny — Kutyło, prezes PCK. — Lasiński, kier. Wydziału Wojsk. — T. Markiewicz, prezes Opieki Rodzicielskiej — Orłowski, przedstawiciel RTPD. — Wiśniewski oraz całe grono nauczycielskie z kierownikiem szkoły Łuczakiem na czele.

Po miłej części artystycznej, wkroczył na salę „Mikołaj” i wręczył dzieciom dary, przygotowane przez Koło z własnych funduszy. Rozdanych zostało 120 paczek zawierających: pierniki, cukierki, bułki i wędlinę.

Wartość jednej paczki wniosła przeciętnie około 150 zł. Środki uczniowskie do każdej paczki dodała 2 zeszyty i obsadkę ze stalówką.

Równocześnie członkowie Koła otrzymali dary amerykańskie w postaci przyborów szkolnych, przydzielone przez Oddział włocławski PCK.

Gości i wychowawców z kierownictwem szkoły i opiekunką Koła ob. Markiewiczową, młodzież czerwono-krzyżska obdarzyła sercem... z piernika. (md).

ZAKOŃCZENIE KURSU SANITARNEGO.

Na terenie Włocławka odbył się 12-dniowy kurs sanitarny dla członków Kół Młodzieży PCK., zorganizowany staraniem Oddziału PCK. na terenie tym. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach dr. Birona. Kurs ukończyło 65 członków Kół Młodzieży Czerwono-krzyżskiej z miasta i powiatu włocławskiego.

Kursiści powrócili do swych Kół, by rozłożyć należącą opiekę nad apteczkami PCK. i zabrać się do niesienia pomocy cierpiącym, okaleczonym itp.

Wielu członków Kół Młodzieży PCK. z powiatu włocławskiego, korzystało przez cały czas trwania kursu z gościny prywatnej w domach członków Kół Mł. włocławskiej. Rodzicom tych członków należy się uznanie i serdeczne podziękowanie. (md).

Z KOMITETU PROPAGANDOWEGO.

W lokalu PPR pod przewodnictwem II sekretarza ob. waperskiego odbyło się zebranie egzekutywy Komitetu propagandowego, wszystkich przedstawicieli partii politycznych, wchodzących w skład Bloku Demokratycznego.

Między wieloma sprawami postanowiono powołać do życia szeroki Komitet Obywatelski, składający się ze wszystkich warstw społecznych, który wyda dwie odezwy przedwyborcze.

Jedna z odezw wydana będzie do ludności miasta Włocławka, druga do ludności powiatu włocławskiego. (md).

FALSZOWANIE PODPISU.

W dniach najbliższych rozpocznie się rozprawa sądowa przeciwko Romualdzie Osinińskiej, kasjerki Spółdzielni „Jedność” w Brześciu Kujawskim, która oskarżona jest o fałszowanie podpisów burmistrza Szarwarkowskiego na rozdzielniku na chleb przemysłowy.

NA PRZECHOWANIE.

Kielb Bronisław otrzymał z Opieki Społecznej we Włocławku odzież z darów UNRRA. Przy otrzymywaniu tych darów znajdował się również „kolega” obdarowanego niejaki Uzdziłowicz Antoni, który korzystając z chwilowej nieobecności Kielba zabrał przygotowany pakunek z odzieżą i ulotnił się. Schwycono go dopiero w Gdyni, ale naturalnie z zabranej odzieży nie było już ani śladu. Złodziejaszek jako usprawiedliwienie swego czynu podał, że jest „serdecznym kolegą” Kielba a rzeczy wziął „na przechowanie”. Sąd we Włocławku za to „serdeczne koleżeństwo” i „przechowanie” skazał Uzdziłowicza na 6 miesięcy więzienia. (at).

CZY BYŁO PRZYWŁASZCZENIE?

Platkiewicz Edward, mieszkaniec miasta Włocławka zameldował o zagubieniu portfela z dokumentami i większą ilością pieniędzy. W dniu zameldowania o zgubie zgłosiła się Grzybowska Maria, która przyniosła zagubiony portfel, ale już bez pieniędzy, twierdząc, że w portfelu pieniędzy nie było.

Grzybowska nie przyznaje się do przywłaszczenia pieniędzy. Mógł przecież zaistnieć wypadek, że ktoś inny portfel znalazł, pieniądze wyjął i na nowo portfel rzucił na ulicę. Sprawę całą skierowano do Sądu, który ma rozwiązać całą zagadkę. (at).

NAGRZEWANIE RUR WYWOŁAŁO POŻAR.

W dniu 7 stycznia miejscowa Straż Pożarna została zaalarmowana wybuchem pożaru w suterynie domu przy ul. Łęskiej 54. Natychmiast po zaalarmowaniu straży przybyła na miejsce i stwierdziła, że pożar z suteryny przerzucił się na parter. Po wyrąbaniu przeszkód i przerzuceniu węży sikawkowych pożar został zlokalizowany.

Przyczyną pożaru było nieumiejętne nagrzewanie zamrażniętych rur wodociagowych. (at).

W DRODZE DO DOKTORA ZMARŁ.

Na klatce schodowej przy Starym Rynku 4 znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że nie szczęśliwy szedł do doktora Wdowiaka, który w tym domu mieszka, lecz go nie zastał, bowiem doktor w tym dniu miał dyżur w Ubezpieczalni Społecznej. Nie otrzymawszy poszukiwanej pomocy nie szczęśliwy zawrócił i schodząc ze schodów zmarł na udar serca. (at).

Z ZEBRANIA AKTYWÓW.

Pod przewodnictwem ob. Bogumiła Wesołkowskiego odbyło się zebranie aktywów PPS i PPR.

Na zebraniu szeroko omówiono dalszą współpracę obydwu partii politycznych i zacieśnienia więzów partii robotniczych.

W dalszym ciągu zebrania omówiono szereg spraw aktualnych, a przede wszystkim zbliżających się wyborów do Sejmu Ustawodawczego. (md).

ZEBRANIE OMTUR.

Dnia 10 stycznia rb. o godz. 13-iej odbędzie się ogólne zebranie członków OMTUR w lokalu własnym przy ul. Stodólnej 56a. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

Czy złożyłeś już ofiarę na POMOC ZIMOWĄ?

ZEBRANIE OBYWATELSKICH KOMITETÓW WYBORCZYCH.

W dniu 9 bm. o godz. 18-iej w sali Pow. Rady Zw. Zaw. odbędzie się zebranie wszystkich Obywatelskich Komitetów Wyborczych, które powołane zostały przez Powiatową Radę Zw. Zawodowych i Oddziały Związków Zawodowych.

Punktualne przybycie obowiązkowe. (md).

POSIEDZENIE PLENUM.

W dniu 9 bm. o godz. 16 w sali własnej odbędzie się posiedzenie plenum Powiatowej Rady Związków Zawodowych.

Na porządku dziennym referat i dyskusja na temat wyborów do Sejmu Ustawodawczego. (md).

ZEBRANIE STRON. DEMOKRATYCZNEGO, KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

W niedzielę, 12 bm. o godz. 10.30 odbędzie się zebranie miesięczne członków Koła Śródmieście Str. Demokratycznego w lokalu S. D., ul. 3-go Maja 11.

ZŁOŻONE OFIARY:

Na sprowadzenie zwłok śp. mjr. Rodzenia: Alejski Ignacy — 300 zł.; Maria i Stanisława Kopf — 300 zł. Alagierska Stefania wezwana przez Lucynę Lassotową złożyła na „Caritas” — 500 zł. i na Dom Dziecka „Opatrzność” — 1.000 zł. i wzywa do złożenia podobnej ofiary Krystynę Czechową i Józefę Kosińską.

Obwieszczenie

Wydział Apropozycji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości, że począwszy od dnia 9. I. 47 r. do dnia 14. I. 47 roku będą wydawane wykazy i karty wymienne na miesiąc luty 1947 r., karty żywnościowe od dnia 15. I. 47 r. do dnia 18. I. 47 r.

Zakłady pracy pobierają Kościuszki 12, pok. Nr. 2. Dodatkowy termin wydawania na miesiąc styczeń 1947 r. od dnia 9. I. 47 r. do dnia 15. I. 47 r. Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą. (2502).

Za PREZYDENTA MIASTA
(St. Kasprzewicz)
Zast. Kier. Wydz. Apr. i H.

Ogłoszenia drobne

PRZYJMĘ wszelkie prace na drutach. Targowa 5 m. 4. (2488)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU, kartę rowerową, metrykę urodzenia. Kopyński Stanisław, zamiesz. Bilgoraj, pow. Włocławek, gm. Chodecz i dowód tożsamości koła wystawiony na nazwisko właściciela. Gręda Tadeusz, zam. Mińsk Mazowiecki. (2503).

UNIEWAŻNIAM kartkę żywnościową: I kat. i kartę odzieżową Ignacy Jaskólski; I rodz. i odcisk palca — Antonina Jaskólska; II pr. Agnieszka Jaskólska. Włocławek, Okręgna 8. (2500).

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę z Urzędu Pracy Serafina Kowalewska, Włocławek, Królewiecka 1, m. 8. (2501).

W D

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, tel. 1126.
Czasopismo wychodzi codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-iej do 12-iej, od 2-iej do 5-iej, w soboty od 8-iej do 12-iej.

Nacz. Red.: A. TURCZYŃCOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt.
Wszystkie pisma nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
20866

OFIARNA DROGA: JALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4

Leny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości i szpalta po 5 zł. reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Przedrukowanie ogłoszenia od 10 zł. z prawniką powyżej 70.